

POSTANOWIENIE
Z DNIA 14 WRZEŚNIA 2011 R.
WSP 3/11

Strona postępowania prowadzonego na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 ze zm.) jest uprawniona do wniesienia skargi na przewlekłość tego postępowania, mimo niewymienienia jej wśród podmiotów wskazanych w art. 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.).

Przewodniczący: sędzia SN J. B. Rychlicki.

Sędziowie SN: A. Kapłon, A. Tomczyk (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy z wniosku Jana O. o uznanie za nieważne orzeczenia Sądu Wojskowego w L., na posiedzeniu w Izbie Wojskowej w dniu 14 września 2011 r., z powodu skargi Zofii O. na przewlekłość postępowania Wojskowego Sądu Okręgowego w W. w tej sprawie,

o d r z u c i ł skargę (...).

UZASADNIENIE

W dniu 11 stycznia 2007 r. do Wojskowego Sądu Okręgowego w W. wpłynął wniosek Jana O. „o wydanie orzeczenia w przedmiocie uznania za nieważne orzeczenia wydanego (prawdopodobnie) 12 marca 1946 r. przez ówczesny Sąd Wojskowy w L.”.

W dniu 20 listopada 2007 r. Jan O. zmarł, zaś jego żona Zofia O. w dniu 9 listopada 2010 r. złożyła oświadczenie o woli występowania w sprawie w charakterze wnioskodawcy i podtrzymała wniosek zmarłego męża oraz wniosła o odtworzenie akt postępowania, których wniosek Jana O. dotyczył.

W dniu 13 lipca 2011 r. pełnomocnik Zofii O., ustanowiony w postępowaniu z wniosku o uznanie orzeczenia za nieważne oraz dodatkowo umocowany „do sporządzenia, wniesienia a także popierania skargi na przewlekłość postępowania...” sporządził skargę na „...przewlekłość postępowania w sprawie toczącej się przed Wojskowym Sądem Okręgowym w W. pod sygn. akt (...) i wniósł o:

- przyjęcie skargi do rozpoznania;
- rozpoznanie skargi w terminie 2 miesięcy licząc od dnia złożenia skargi (...);
- stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie;
- zasądzenie na rzecz skarżącej zwrotu kosztów sądowych w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych”.

Skarga ta wpłynęła do Wojskowego Sądu Okręgowego w W. w dniu 26 lipca 2011 r., zaś do Sądu Najwyższego trzy dni później.

Rozstrzygając w przedmiocie skargi, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie rozważań należało rozstrzygnąć, czy skarga na przewlekłość postępowania w przedmiocie wniosku o uznanie orzeczenia za nieważne, a więc prowadzonego w trybie przepisów ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjo-

nowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 ze zm. – przywoływana dalej jako ustawa lutowa) jest w ogóle dopuszczalna. Z jednej bowiem strony mamy do czynienia z postępowaniem sądowym prowadzonym na mocy przepisów ustawowych, a więc postępowaniem, o którym mowa w tytule ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843 ze zm. – przywoływana dalej jako ustawa o skardze), z drugiej zaś z regulacją zawartą w art. 3 tej ustawy, w której wśród uprawnień do wniesienia skargi nie wymienia się stron postępowania prowadzonego wg przepisów ustawy lutowej. Nasuwa się więc pytanie, czy decydującym o dopuszczalności skargi na przewlekłość postępowania sądowego powinien być tytuł ustawy i niewątpliwa wola ustawodawcy stworzenia odpowiadającego wymaganiom Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) krajowego środka odwoławczego w rozumieniu art. 13 Konwencji (por. uzasadnienie projektu ustawy o skardze i ustawy ją zmieniającej z dnia 20 lutego 2009 r. – Sejm Rzeczypospolitej Polskiej – odpowiednio: IV Kadencja, druk nr 2256; VI Kadencja, druk nr 1281), czy też niepełna regulacja art. 3 ustawy o skardze. Niedoskonałość unormowań zawartych w ustawie o skardze była już przedmiotem wielu wypowiedzi, w szczególności Sądu Najwyższego, który np. przyznał uprawnienie do wniesienia skargi osobie, która wprowadzi stroną postępowania karnego nie była, ale z racji szczególnej pozycji w postępowaniu przysługiwały jej uprawnienia strony, a więc i prawo do skargi na przewlekłość postępowania.

Rozpoznawana skarga to kolejny dowód na to, że katalog uprawnień do wniesienia skargi nie jest katalogiem zamkniętym, trudno bowiem

odmówić stronie postępowania sądowego prawa do skargi. Byłoby to sprzeczne nie tylko z przywoływanym unormowaniem Konwencji, ale i z tytułem ustawy o skardze, określającym przedmiot regulacji i odzwierciedlającym wolę ustawodawcy.

Podsumowując, należy stwierdzić, że strona postępowania o uznanie za nieważne orzeczenia prowadzonego w trybie ustawy lutowej jest uprawniona do wniesienia skargi na przewlekłość tego postępowania. Nie ma bowiem żadnego racjonalnego argumentu przemawiającego za ograniczeniem tego prawa akurat stronom tak specyficznego, pożądanego i – choćby z racji wieku represjonowanych – wymagającego szczególnie sprawnego prowadzenia postępowania.

Dodatkowym argumentem przemawiającym za uznaniem dopuszczalności skargi na przewlekłość tego postępowania jest to, że w kwestiach nieuregulowanych w ustawie lutowej stosuje się przepisy postępowania karnego. Można więc przyjąć, że postępowanie to toczy się w reżimie procedury karnej, jest więc *quasi* postępowaniem karnym, tylko że skierowanym nie na wykrycie i pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sprawcy przestępstwa, ale na zaspokojenie należnych praw osobom represjonowanym za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Argument ten, będący wykładnią rozszerzającą, ale dopuszczalną, bo pro-gwarancyjną, pozwala na pogodzenie wymogów określonych w tytule ustawy z jej unormowaniami, gdyż daje możliwość wywiedzenia uprawnienia do skargi stronie postępowania o uznanie orzeczenia za nieważne z punktu 4. art. 3 ustawy o skardze, jako stronie postępowania toczącego się w reżimie przepisów regulujących postępowanie karne. Zważywszy więc, że w postępowaniu o uznanie orzeczenia za nieważne stosuje się posiłkowo przepisy Kodeksu postępowania karnego (art. 3 ust. 4 ustawy lutowej), przeto i rozpoznanie skargi na przewlekłość postępowania odbywać się powinno według odpowiednio stosowanych przepisów o postępowaniu za-

żaleniowym w tym Kodeksie uregulowanym (art. 8 ust. 2 ustawy o skardze).

Jak już wskazano we wstępnej części niniejszego uzasadnienia, Zofia O. podtrzymała wniosek zmarłego męża i wyraziła wolę uczestniczenia w postępowaniu w charakterze wnioskodawcy, korzystając z uprawnienia wynikającego z art. 3 ust. 1 ustawy lutowej. Uczyniła to w dniu 9 listopada 2010 r. i zasadnie można przyjąć, że z tą chwilą stała się stroną tego postępowania. Z tym więc też momentem nabyła prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, a więc bez nieuzasadnionej zwłoki. We wcześniej toczącym się postępowaniu stroną nie była, tym samym więc jej prawo do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki naruszone być nie mogło. Jak z tego wynika, przedmiotem ewentualnego badania przez sąd właściwy do rozpoznania skargi przebiegu postępowania mógłby być okres od dnia 9 listopada 2010 r. Lektura skargi wskazuje jednoznacznie, że żądanie stwierdzenia przewlekłości postępowania dotyczy okresu wcześniejszego. Autor skargi wprost zaś stwierdza, że z przebiegu aktualnie toczącego się postępowania wnioskodawczyni jest zadowolona. Tym samym skarga nie spełnia wszystkich wymogów z art. 6 ust. 2 ustawy o skardze, tj. nie przytacza okoliczności uzasadniających żądanie (pkt 2). Nie zawiera więc obligatoryjnego wymagania przewidzianego w ustawie o skardze, pozwalającego na merytoryczne rozpoznanie skargi. Wprawdzie przepis art. 6 zarówno w ustępie 1, jak i 2, określając wymagania stawiane skardze na przewlekłość postępowania używa wyrazu „powinna”, co sugerować by mogło brak obowiązku spełnienia tych wymogów. Powiązanie jednak owej powinności z uregulowaniem zawartym w art. 9 ust. 1 nie pozostawia wątpliwości, że skarga zdatna do merytorycznego rozpoznania musi wymagania z art. 6 ust. 2 zawierać.

Skoro – jak wykazano – skarga będąca przedmiotem niniejszego postępowania nie spełnia tych wymagań, zawiera bowiem tylko żądanie

stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie, której dotyczy, Sąd Najwyższy zobligowany był do jej odrzucenia, zgodnie z unormowaniem zawartym w art. 9 ust. 1 – bez wzywania do usunięcia braków.

To z kolei rozstrzygnięcie powoduje konieczność zwrócenia skarżącej uiszczonej opłaty od skargi (art. 17 ust. 3 ustawy o skardze).

Sąd Najwyższy nie uznał też za celowe zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w niniejszym postępowaniu przede wszystkim z uwagi na nieskuteczność skargi (art. 636 § 1 k.p.k. stosowany odpowiednio) oraz zasadę wynikającą z przepisu art. 620 k.p.k., który stanowi, że wydatki związane z ustanowieniem obrońcy lub pełnomocnika wykląda strona, która go ustanowiła. Brak stosownych regulacji w ustawie o skardze powoduje bowiem konieczność sięgnięcia do tych przepisów Kodeksu postępowania karnego, które normują zasady ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego (art. 8 ust. 2 ustawy o skardze).

Z przytoczonych powodów orzeczono jak na wstępie.